

dr hab. Jacek Pielas, prof. UJK

Kielce, 01.09.2023

Instytut Historii

Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

w Kielcach

Recenzja rozprawy doktorskiej: **mgr Marcin Janakowski, Działalność dyplomatyczna Hieronima Łaskiego (1496-1541), ss. 442.**

Rozprawa doktorska Pana magistra Marcina Janakowskiego poświęcona działalności dyplomatycznej Hieronima Łaskiego (1496-1541) wpisuje się w ważny nurt badań nad epoką staropolską, odnoszący się do historii dyplomacji, w tym dyplomacji Rzeczypospolitej i prowadzonej przez nią polityki zagranicznej. I jakkolwiek zagadnieniom tym poświęcono już szereg studiów, dysponujemy również syntezami dziejów dyplomacji w dobie nowożytnej, to wciąż widoczny jest niedostatek opracowań na temat aktywności międzynarodowej wybitnych postaci z kręgów rodzimej dyplomacji. Stwierdzenie to odnosi się również do okresu pierwszej połowy XVI stulecia, tak obfitującego przecież w ważne wydarzenia na arenie międzynarodowej. Jedną z wyróżniających się w tym względzie postaci był bez wątpienia Hieronim Łaski - możnowładca, dyplomata, a właściwie *sui generis* kondotier dyplomatyczny. W zasadzie każdy badacz zajmujący się okresem panowania w Polsce przedostatniego Jagiellona - czy to dziejami wewnętrznymi czy polityką międzynarodową - natrafia w źródłach na ślady aktywności publicznej tej właśnie postaci. Zakres działalności dyplomatycznej H. Łaskiego i pozostawanie w służbie wielu władców z pewnością predestynowały tę postać do szczegółowego zbadania jej wielostronnej działalności, zwłaszcza że dotychczasowe opracowania poświęcone wspomnianemu Korabiciu powstały przed wielu laty i nie odpowiadają już wymogom współczesnej nauki historycznej¹. W związku z powyższym wybór tematu rozprawy doktorskiej Pana magistra Marcina Janakowskiego należy uznać za jak najbardziej trafny. I już w tym miejscu chciałbym podkreślić, że Autor dysertacji wywiązał się należycie z podjętego przez siebie zadania, bowiem w mojej ocenie przygotował rzetelne opracowanie, zaś jego ustalenia i oceny –

¹ A. Hirschberg, *Hieronim Łaski*, Lwów 1888; W. Urban, *Łaski Hieronim*, [w:] PSB, t. 18, Wrocław 1973, s. 225-229.

zwłaszcza po opublikowaniu – staną się kolejnym ważnym głosem w dyskusji nad dziejami dyplomacji i dyplomatów w dobie wczesnonowożytnej.

Rozprawa składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, wykazu skrótów i bibliografii. Stosownie do przyjętej formy rozprawy - biografii pretekstowej - Autor słusznie zastosował układ chronologiczno-problemowy, pozwalający w określonych momentach na ukazanie działalności swego bohatera w sposób dynamiczny.

Pierwszy rozdział pracy poświęcony został kwestiom związanym z pochodzeniem, wykształceniem i latami młodzieńczymi bohatera, przedstawiciela wpływowego rodu możnowładczego, które ukształtowały jego zainteresowania i mentalność. Autor określił miejsce H. Łaskiego w elicie społecznej i politycznej pierwszych dekad XVI w. W tytule rozdziału umieścił pytanie, aczkolwiek równie dobrze tę część pracy można było zatytułować: „Dom i peregrynacje. Świat mentalny przyszłego dyplomaty”. Uwagę zwracają tu interesujące i poparte dobrą argumentacją domniemania na temat kształtowania się osobowości Hieronima, na którą niemały wpływ miały peregrynacje po Europie, przede wszystkim zaś pobyt w Italii.

Kolejne rozdziały odpowiadają następującym po sobie etapom w karierze dyplomatyczno-wojskowej bohatera. W rozdziale drugim omówiono przede wszystkim aktywność H. Łaskiego jako dworzanina i dyplomaty w służbie Zygmunta I Jagiellończyka, jego odbyte i planowane poselstwa w imieniu polskiego króla do cesarza, papieża, króla Francji i księcia pruskiego, a także okoliczności osiągnięcia przez Łaskiego kolejnych urzędów i godności. Rozważania te zarysowane zostały na tle warunków ustrojowych i praktyki dyplomatycznej dawnej Rzeczypospolitej w ujęciu komparatystycznym z innymi krajami i dworami europejskimi. Tu również znalazły miejsce najważniejsze ustalenia i wnioski na temat genealogii Łaskich, najbliższej rodziny bohatera i stanu jego posiadania w postaci dóbr prywatnych i królewskich, co wymagało zastosowania odmiennych niż w całej rozprawie metod badawczych.

W rozdziale trzecim zaprezentowana została działalność dyplomatyczna H. Łaskiego na rzecz króla Węgier Jana I Zapolycy, władcy państwa zdestabilizowanego i zagrożonego ze strony Turcji i Habsburgów. Zanalizowane zostały misje dyplomatyczne Łaskiego na dwory Bawarii, Francji, Anglii i do stolicy Turcji oraz starania o doprowadzenie do czasowego rozejmu między głównymi graczami rywalizującymi o tron węgierski. W rozdziale tym znalazło się ponadto omówienie stosunku rodziny Łaskich do kwestii węgierskiej, a także zagadnienia związane z nadaniem Łaskiemu przez Jana Zapolycę za zasługi urzędów i dóbr na terenie Węgier.

Ostatnia część dysertacji prezentuje H. Łaskiego jako kondotiera dyplomatycznego i wojskowego, oddającego swoje umiejętności i usługi tym władcom, którzy byli w stanie za jego zdolność do osiągnięcia określonych celów zapłacić godnościami dworskimi, majątkami lub gotowizną. Sytuowało go to przez pewien czas w gronie osób, które miały istotny wpływ na kształtowanie polityki państw europejskich, zwłaszcza monarchii Habsburgów, Węgier i państwa tureckiego. Uzyskiwanie nadań i pensji od wielu władców nie było w przypadku ówczesnych przedstawicieli polskiej elity władzy niczym szczególnym, o czym zaświadcza chociażby tego typu zjawisko w odniesieniu do kanclerza wielkiego koronnego Krzysztofa Szydłowieckiego². Przyjęta konstrukcja rozprawy jest logiczna i przejrzysta, ukazująca w sposób czytelny zmienne koleje dyplomatycznej działalności bohatera.

Należy wyraźnie podkreślić, że ustalenia i wnioski zamieszczone w pracy Pana magistra M. Janakowskiego sformułowane zostały w oparciu o szeroko zakrojoną kwerendę źródłową. Oprócz wykorzystanych w pełnym zakresie podstawowych wydawnictw źródłowych do dziejów epoki (m.in. *Acta Tomiciana*, *Elementa ad Fontium Editiones*, *Dokumenty polskie z archiwów dawnego Królestwa Węgier* t. 5 oraz zagraniczne wydawnictwa materiałów epistolarnych) Autor zgromadził materiały rękopiśmienne z aż 10 archiwów krajowych, 7 najważniejszych polskich bibliotek, a także 4 archiwów zagranicznych oraz Francuskiej Biblioteki Narodowej. Zwraca uwagę zwłaszcza uwzględnienie słabo dotychczas wyeksplorowanych zespołów z archiwów w Marburgu i Stuttgarcie. Analizując podstawowe dla tematu rodzaje źródeł (dokumenty legacji, korespondencję dyplomatyczną) dopełnił je zespołami, z których materiały w sposób znaczący poszerzyły podstawę źródłową pracy (m.in. *Metryka Koronna*, *Zbiór Zygmunta Glogera*, *Archiwum Skarbu Koronnego*, *Teki Naruszewicza* czy księgi wybranych sądów szlacheckich). Źródła rękopiśmienne i drukowane uzupełnione zostały informacjami z bogatej literatury historycznej, tak polskiej, jak obcojęzycznej (w tym niełatwych do wykorzystania opracowań węgierskich). Pewne propozycje jej uzupełnienia podaję niżej. Oczywiście Autor zdaje sobie sprawę - co wyraźnie zaznacza we wstępie (s. 12) - że źródła do dziejów misji dyplomatycznych H. Łaskiego mogą być rozsiane po archiwach całej Europy, co czyni postulat pełnej kwerendy źródłowej w zasadzie nie do spełnienia przez jednego badacza.

² M.in. M. Bogucka, *Mąż stanu czy zdrajca? Na marginesie sporów o Krzysztofa Szydłowieckiego i polską dyplomację początków XVI wieku*, [w:] *Aetas media aetas moderna. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. H. Manikowska i in., Warszawa 2000, s. 393-402; M. Lubczyński, J. Pielas, *Szydłowiecki Krzysztof*, [w:] *PSB*, t. 49, Warszawa-Kraków 2014, s. 551-566.

Pan magister M. Janakowski przeprowadził analizę zgromadzonych źródeł i literatury z niewątpliwą znajomością metod charakterystycznych dla badań nad stosunkami dyplomatycznymi w ówczesnej Europie i z uwzględnieniem dobrze mu znanych realiów epoki i omawianych problemów. Należy podkreślić skrupulatność analizy niejednokrotnie niełatwych do interpretacji źródeł, mającej na celu ustalenie genezy, przebiegu i skutków kolejnych misji dyplomatycznych bohatera (np. misja poselska do cesarza Karola V w 1520 r. - s. 60-70). Każdorazowo źródła te poddane zostały krytyce w celu oceny ich wiarygodności oraz naświetlenia możliwie z różnych stron danego wydarzenia czy charakteru działalności H. Łaskiego. Warto uwypuklić, że tam, gdzie Autor – w oparciu o źródła – jest pewien swej oceny, zaznacza to wyraźnie, jeśli natomiast nie znajduje przekonujących dowodów w określonej sprawie, stawia hipotezy, z wyraźnym wszakże wskazaniem na stopień ich prawdopodobieństwa.

Autor wykazał się dobrą znajomością terminologii służącej opisaniu działań ówczesnej dyplomacji oraz odnoszącej się do funkcjonowania rodziny możnowładczej. Należy podkreślić Jego dobrą orientację nie tylko w ciągle zmieniających się relacjach między ówczesnymi stronnictwami w Rzeczypospolitej, ale również w stosunkach wewnętrznych w odwiedzanych przez Jego bohatera krajach dawnej Europy, w tym aktualnych nastrojach wśród członków elity władzy tychże państw (np. na terenie Węgier).

W odniesieniu do wykorzystanej przez Autora w szerokim zakresie literatury przedmiotu dodałbym wymieniony w przypisie 2 recenzji artykuł Marii Boguckiej z jej rozważaniami na temat polskiej dyplomacji i dyplomatów w początkach XVI w., następnie w kontekście spraw mołdawskich artykuł Jacka Wijaczki, *Polska a Moldawia w latach 1541-1546*, „Studia Historyczne”, R. 37, 1994, z. 2, s. 163-178, gdzie także o wcześniejszych działaniach dyplomatycznych Rzeczypospolitej na tym kierunku. Na temat rycerzy złocistych (pasowanych) pisał także Ambroży Bogucki - *Strenuus jako tytuł polskich rycerzy pasowanych (XIII-XV w.)*, „Przegląd Historyczny”, t. 77, 1986, z. 4, s. 625-648. W kwestii okoliczności uzyskania przez H. Łaskiego dóbr ziemskich wraz z ręką Anny z Kurozwęckich można sięgnąć do pracy piszącego te słowa (J. Pielas, *Oleśnicy herbu Dębno w XVI-XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*, Kielce 2007, s. 127-128).

W rozprawie zauważa się drobne pomyłki i niedociągnięcia.

- Na s. 52 znajduje się informacja o składzie klucza rytwiańskiego z miastem Staszowem, jak wiadomo najpewniej lokowanym przez H. Łaskiego przed 1525 r., w której podano, że także

Rytwiany były miastem; nie o tym jednak nie wie literatura poświęcona dziejom miast w województwie sandomierskim³.

- Jan Oleśnicki był podżupkiem, nie podżupnikiem bocheńskim (s. 169).
- Na s. 107 znalazło się stwierdzenie, że H. Łaski zapisał na rzecz córek „[...] po 4 tys., na poczet przyszłego wiana” - niewątpliwie jednak chodziło o posagi córek.
- Przy określaniu sum pieniężnych raz pojawiają się złote, raz floreny (np. s. 41, 124, 176).
- Niekiedy niepotrzebnie zastosowano wielką literę (s. 279, 301 chrześcijaństwo) czy też różną pisownię tej samej nazwy państwa (np. zakon krzyżacki s. 54; Zakon Krzyżacki s. 128; Zakon s. 78, 84, 126, 143; zakon s. 125, 146; Cesarstwo s. 156, cesarstwo s. 162).
- Zarządzanie majątkiem kościelnym skutkujące podwyższeniem statusu ekonomicznego członków rodu nazywać wypada zjawiskiem lub procederem, nie zaś procedurą (s. 24).
- Zastąpiłbym stwierdzenie o podanych faktach „na łamach pracy” (zwrot charakterystyczny jednak dla prasy) określeniem „w niniejszej pracy” lub „w pracy” (s. 25, 40, przyp. 151, 287, 296).
- Zbyt często, jak się wydaje, Autor używa określenia „bawił w” (co najmniej kilkanaście razy), które można zastąpić sformułowaniami „przebywał”, „mieszkał”, „pozostawał” w konkretnym mieście. Podobnie określenie „Korabita” (m.in. s. 304, 305, 325, 326, 327, 339, 383) można było częściej zamienić np. na „wojewoda sieradzki” czy „wojewoda siedmiogrodzki”.

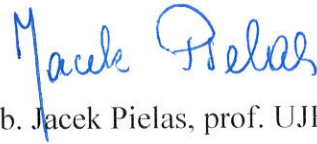
Rozprawa napisana została generalnie poprawną polszczyzną, aczkolwiek dodatkowa korekta tuż przed wydrukowaniem przysłużyłaby się wyeliminowaniu niepotrzebnych błędów, usterek pisowni i stylu. Dotyczy to przede wszystkim interpunkcji, tzw. literówek (m.in. s. 124 „pływy prymasa”, s. 164 „Naczelnym zdaniem posła”, s. 191 „przed siłami omańskimi”, s. 353 „otychczasowe wizyty”), czasem niepotrzebnej kursywy w tekście (s. 211) i niezbyt szczęśliwych stylistycznie sformułowań („opędzenie kosztów podróży” s. 175, „Ten tenże dostojnik” s. 144) czy niejasnych zdań (s. 32, przyp. 114). Są to jednak kwestie drugorzędne, które stosunkowo łatwo będzie można usunąć podczas przygotowania pracy do druku, co do którego potrzeby nie mam żadnych wątpliwości.

Reasumując, oceniana rozprawa doktorska prezentuje wysoki poziom merytoryczny. Prezentowane przez Doktoranta tezy znajdują gruntowną podbudowę źródłową. Ze względu na trafny wybór tematu rozprawy, przeprowadzoną szeroką kwerendę źródłową,

³ M.in. F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994; R. Szczygiel, *Lokacje miast w Polsce XVI wieku*, Lublin 1989.

wykorzystane różnorodne metody badawcze służące właściwej interpretacji źródeł, szereg ustaleń szczegółowych znacząco poszerzających wiedzę o działalności dyplomatycznej bohatera, dobrą prezentację ustaleń i wniosków przez Autora, oceniana dysertacja przedstawia się jako rzetelne monograficzne opracowanie prezentujące działalność dyplomatyczną i publiczną jednej z najważniejszych postaci dyplomacji polskiej i europejskiej pierwszych dekad XVI w.

Stwierdzam, że rozprawa Pana magistra Marcina Janakowskiego, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Mariana Chachaja, spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim oraz wynikające z obowiązujących przepisów prawnych w/s stopni naukowych i w związku z tym wnoszę, by dopuścić Pana magistra Marcina Janakowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego na podstawie wspomnianej rozprawy.



dr hab. Jacek Pielas, prof. UJK